

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Mai Białas - Drzewieckiej sporządzona w związku z przewodem doktorskim o nadanie stopnia doktora w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej sztuki muzyczne, wszczętym dnia 21.01.2019 roku przez Radę Wydziału Dyrygentury Chóralnej, Muzyki Kościelnej, Edukacji Muzycznej, Rytmiki i Jazzu Akademii Muzycznej im.St.Moniuszki w Gdańsku

Zleceniodawca recenzji

Akademia Muzyczne im.Stanisława Moniuszki w Gdańsku, *Wydział Dyrygentury Chóralnej, Muzyki Kościelnej, Edukacji Muzycznej, Rytmiki i Jazzu* - pismo z dnia 03.02.2022 roku (RDA.510.D.67(1)2022).

Podstawa prawna

Ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz. U. z 2017 roku poz. 1789 z późn.zm.), Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 stycznia 2018 roku (Dz.U. z 2018 roku poz. 261) w sprawie szczegółowego trybu przeprowadzania czynności w przewodach doktorskich, postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora oraz art. 179 ust 1 i 3 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 30 sierpnia 2018 r. poz. 1669).

Opinia dotycząca dokumentacji

Od strony formalnej stwierdzam, że przedstawiona przez Kandydatkę dokumentacja została sporządzona prawidłowo, przejrzysto i z zachowaniem właściwego układu dokumentów. Zawiera udokumentowane osiągnięcia doktorantki we wszelkich przejawach jej działalności czym spełnia wymogi ustawy.

OCENA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Rozprawa doktorska mgr Mai Białas - Drzewieckiej, której promotorem jest prof. dr hab. Waldemar Górski z Akademii Muzycznej im.S.Moniuszki w Gdańsku to dzieło artystyczne w formie koncertu (zarejestrowane na nośniku elektronicznym), który miał miejsce 8 października 2020 roku w Kościele Ewangelicko –Augsburskim św. Jana w Mikołowie oraz niezwykle starannie przygotowana rozprawa teoretyczna będąca opisem dzieła artystycznego zatytułowana „*Wybrane madrygały Carlo Gesualdo di Venosa jako inspiracja dla współczesnej formy madrygałów na przykładzie kompozycji Adriana Robaka i Krzysztofa Wyglądacza. Związki słowno-muzyczne i ich znaczenie w pracy dyrygenta*”

Rozprawa teoretyczna pracy doktorskiej składa się z jedenastu rozdziałów:

Rozdział 1. – Geneza i rozwój madrygału

Rozdział 2. – Carlo Gesualdo di Venosa

Rozdział 3. – Retoryka

Rozdział 4. – Analiza i interpretacja tekstów madrygałów

Rozdział 5. – Analityczne spojrzenie na wybrane madrygały Carlo Gesualdo

Rozdział 6. – Madrygały Adriana Robaka

Rozdział 7. – Madrygały Krzysztofa Wyglądacza

Rozdział 8. – Związki słowno-muzyczne – analiza porównawcza madrygałów Carlo Gesualdo, Adriana Robaka i Krzysztofa Wyglądacza

Rozdział 9. – Problemy wykonawcze podczas pracy z zespołem

Rozdział 10. – Znaczenie roli dyrygenta w pracy nad madrygałami

Rozdział 11. – Różnice edytorskie w różnych opracowaniach wydawniczych

Całość uzupełnia wstęp, zakończenie, bogata bibliografia, streszczenie w języku polskim i angielskim, 6 aneksów zawierających: 1. Życiorysy Adriana Robaka i Krzysztofa Wyglądacza, 2. Zapisy rozmowy z kompozytorami na temat ich procesu twórczego podczas pracy nad madrygałami, 3. Partytury, 4. Plakat i program koncertu, 5. Płytę DVD – praca doktorska – zapis dzieła, 6. Pendrive z nagraniem audio – zapis dzieła artystycznego i wersje elektroniczną PDF opisu dzieła artystycznego.

Jak wcześniej wspomniałem zarówno rozprawa teoretyczna jak i zapis dzieła artystycznego został przygotowany **bardzo starannie**, drobiazgowo, skrupulatnie co świadczy o tym, że doktorantka jest zaznajomiona z wymaganiami stawianym przy rozprawie doktorskiej w dziedzinie sztuki. Zachodzi tylko pytanie: *dlaczego w tytule pracy a także na plakacie i programie koncertowym jest zapisane Carlo Gesualdo di Venosa a nie da Venosa??*

W rozdziale pierwszym składającym się z czterech podrozdziałów, autorka przedstawiła genezę i rozwój madrygału, od średniowiecza, poprzez renesans - czyli okres rozkwitu formy madrygałowej, do madrygału barokowego włącznie. W rozdziale tym opisała także główne cechy charakterystyczne dla madrygału manierystycznego, którego reprezentantem był także Gesualdo da Venosa, m.in. „*szczególne traktowanie warstwy tekstowej przez jej odpowiednie wyeksponowanie czy ornamentację*” (str.14) zaznaczając przy tym, że mimo iż „*...kompozytorzy uznawani za przedstawicieli seconda prattica sięgali po intensywnie nasycone emocjonalnością teksty, dzięki czemu mogli używać coraz dosadniejszych środków wyrazowych... to jednak w dalszym ciągu to muzyka była podporządkowana warstwie tekstowej*” (str.15), Burzliwy życiorys Gesualda da Venosa, wpływ traumatycznych wydarzeń z 1590 roku z życia księcia na jego twórczość i język muzyczny jakim się posługiwał został przedstwiony w rozdziale 2. „*...przez swoje zamiłowanie do stosowania wymyślnej chromatyki, sięganie po całe morze znaków przykluczowych aż do siedmiu bemoli czy krzyżyków, akordów zmniejszonych czy zwiększonych, czterodźwięków, ukośnych brzmień i diatoniki, nie sposób przyporządkować Gesualdo do raczkującego wtedy systemu dur-moll czy modalności*”(str 25). Historia związków słowno-muzycznych w muzyce chóralnej a cappella (retoryka), od średniowiecza aż do czasów współczesnych uwzględniając zależności muzyki i słowa w muzyce chóralnej XX i XXI wieku polskich kompozytorów

doktorantka opisała w rozdziale 3. Wykazuje tu, że jedynie wnikliwe zapoznanie się z retoryką przekłada się na produktywną współpracę z zespołem wykonawczym i staje się kluczem do wykonania utworów na odpowiednim poziomie wykonawczym. W rozdziale tym autorka zwróciła uwagę iż, „... utwory Gesualdo charakteryzuje silna współzależność muzyki i słowa. Treść jest wielokrotnie zawila i trudna do zrozumienia czy dwuznaczna. Gesualdo lubował się w tekstach pełnych dwuznaczności, oksymoronów i porównań, ponieważ pozwalało mu to na zastosowanie rozmaitych kontrastów muzycznych. Charakterystyczne dla stylu Gesualdo jest stosowanie melodycznych chromatyzmów (*mutatio per genus-przeciwstawianie diatoniki pochodom chromatycznym i odwrotnie*), niezwykłych pochodów harmonicznym czy dysonansów” (str. 30)

Rozdziały 4,5,6,7, a także 8 to zasadnicza część pracy – to rdzeń rozprawy doktorskiej. Zostały tu uwzględnione: analiza i interpretacja tekstów madrygałów: *Io tacerò, Ecco, moriro dunque!*, *Itene, o miei sospiri*, *Moro, lasso, al mio duolo* (rozdział 4), a także analiza madrygałów Gesualdo - szczegółowo, wprost drobiazgowo, takt po takcie omówienie zależności muzyki od tekstu (rozdział 5). Korekty wymaga tu jedynie ustalenie trybu akordu w pierwszym takcie utworu C.G.da Venosa – *Ecco, moriro dunque* (str.54,55) gdzie autorka napisała „*Utwór otwiera jasny akord e-moll*” a w partyturze jest E-dur! Ot, drobny lapsus edytorski! Szczegółowa analiza madrygałów pod kątem związków słowa i muzyki u A.Robaka została przedstawiona w rozdziale 6 a u Krzysztofa Wyglądacza w rozdziale 7. Rozdział 8 to analiza porównawcza madrygałów Gesualdo da Venosa z utworami A.Robaka i K.Wyglądacza. Warto dodać, że analiza porównawcza ww madrygałów ma istotne przełożenie na artystyczny aspekt rozprawy – najpierw zrozumienie i przygotowanie odpowiedniej interpretacji utworów, wypracowania sposobu przeprowadzenia prób a w rezultacie końcowym – na koncert w ramach przewodu doktorskiego. Problemy wykonawcze podczas pracy z zespołem (emisja głosu, artykulacja, dynamika, agogika, interpretacja) autorka omówiła w rozdziale 9. Zwraca słuszną uwagę na problemy wykonawcze mogące pojawić się w utworze K.Wyglądacza – *Ecco, moriro dunque*, który jest utworem pełnym kontrastów i w którym każde słowo jest przemyślane pod kątem interpretacyjnym. Natomiast sporą trudnością dla wykonawców może być **dynamika**, szczególnie w partiach sopranowych, gdyż w wysokim rejestrze głosu często występuje dynamka *pianissimo* lub nawet *pianissimo possibile*. Jak się później okazało, już podczas koncertu przewodowego – ta trudność też została pokonana! Brawo!

Generalnie, autorka po zapoznaniu się z partyturami utworów, zwraca uwagę na najbardziej charakterystyczne, sprawiające trudności problemy wykonawcze związane z emisją głosu, artykulacją, dynamiką, agogiką, interpretacją a także dyrygenckie (rozdział 10 –Znaczenie roli dyrygenta w pracy nad madrygałami, technika gestu, różnice wynikające z prowadzenia madrygału manierystycznego a postmodernistycznego) pojawiające się w pracy z chórem. Niemniej należy zwrócić uwagę na pewne zbyt lakoniczne zwroty, zdania, przemyślenia, których doktorantka na etapie już doktorskiej pracy powinna unikać typu: „*Przy pielęgnowaniu i rozwijaniu gestu należy także pamiętać, aby partytury utworów, które przygotowujemy wraz z zespołem, były bardzo dobrze przyswojone*” Taka trochę „oczywista oczywistość”, bo czy może być inaczej?? Recenzent też ma wątpliwości do zdania: „*Za pomocą gestu można również przekazać wskazówki dotyczące prawidłowej intonacji czy emisji...*” (str 133) Intonacji TAK, choć nie jest to łatwe, natomiast EMISJI???? W dzisiejszej

edukacji młodych adeptów sztuki dyrygenckiej niezwykle istotna stała się praca nad gestem” (str.133) Co to znaczy??? Czy wcześniej tak nie było??Zgadzam się natomiast z autorką, że „...jeśli śpiew zespołu jest odbiciem dyrygenckiego gestu, to właśnie dyrygent musi odnaleźć w sobie pasję i zrozumienie przygotowanego dzieła w zgodzie z epoką, ale przede wszystkim w zgodzie z przekazem słowa i muzyki, co automatycznie znajdzie swoje przełożenie w geście”(str.137). Jak również identyfikuję się ze słowami Jahannesa Matthesona, że „...cała ta nauka (o sztuce gestu) zmierza do tego, by gest, słowo i dźwięk splotły się w jedno, by były ze sobą zgodne, tak, aby umysł słuchacza został poruszony” (str.137)

Jednakże, generalnie ujmując, zarówno opiane przez autorkę w rozdziale 9 problemy wykonawcze a także znaczenie roli dyrygenta w pracy nad madrygałami (rozdział 10) świadczą o dużym już doświadczeniu doktorantki i roszą nadzieję na jej dalszy rozwój naukowy. Ważne jest również, że doktorantka w rozdziale 11 omówiła różnice w edycji partytury w trzech wybranych wydaniach naukowych i przedstawiła niebezpieczeństwa wynikające z niezajomości reguł wykonawczych przypisanych do danej epoki czy też gatunku muzycznego.

W rozprawie doktorskiej zostały zawarte także aneksy zawierające życiorysy Adriana Robaka i Krzysztofa Wyglądacza oraz ich odpowiedzi na pytania przedstwione przez doktorantkę. Zostały załączone także partytury nut, z których korzystała dyrygentka wraz z zespołem podczas przygotowań do koncertu.

Celem pracy, wg autorki jest ukazanie, że „...bez zrozumienia słowa i muzyki nie ma zrozumienia całego utworu czy wizji kompozytora. Przełożenie tekstu poetyckiego Carlo Gesualdo na grunt muzyki współczesnej daje dyrygentowi możliwość ponownego, odmiennego zagłębienia się w tę słowno-muzyczną relację i wraz z zespołem przedstawienia tych niesamowitych wizji...” Poprzez wnikliwe zbadanie tematu cel **pracy został osiągnięty**.

Reasumując,

rozprawa teoretyczna zatytułowana „*Wybrane madrygały Carlo Gesualdo di Venosa jako inspiracja dla współczesnej formy madrygałów na przykładzie kompozycji Adriana Robaka i Krzysztofa Wyglądacza. Związki słowno-muzyczne i ich znaczenie w pracy dyrygenta*” to bardzo precyzyjne opracowanie teoretyczne będące opisem dzieła, w którym doktorantka wykazała się ogólną wiedzą teoretyczną w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki muzyczne a także umiejętnością prowadzenia samodzielnej pracy artystycznej.

Trzeba jeszcze podkreślić, że praca jest też bardzo dobrze opracowana pod względem redakcyjnym i merytorycznym. Dodatkowo, dysertację cechuje konsekwencja w przekazie myśli wyrażonej przystępnym językiem, co dodatkowo świadczy o dogłębnej znajomości tematu i umiejętności „posługiwania się piórem” w pracy naukowej. To wszystko stanowi wreszcie, że opis dzieła artystycznego Pani mgr Mai Białas - Drzewieckiej jest mocną częścią jej pracy doktorskiej i oceniam ją **bardzo wysoko**.

Prezentacja artystyczna została przedstawiona w postaci koncertu, który odbył się w dniu 08 października 2020 roku w kościele ewangelicko-augsburskim św. Jana w Mikołowie. Tytuł koncertu: Gesualdo. Robak. Wyglądacz (koncert w ramach przewodu doktorskiego w dyscyplinie artystycznej DYRYGENTURA).

Na program koncertu złożyło się 9 utworów: w tym cztery napisane przez Carlo Gesualdo da Venosa: - *Io tacero/Invan dunque*, - *Ecco, moriro dunque/Ahi, gia mi discoloro*, - *Itene, o miei sospiri*, - *Moro, lasso, al mio duolo* i 5 napisanych przez współcześnie żyjących kompozytorów polskich, którzy w swoich kompozycjach oparli się na tekstach wykorzystanych przez Carlo Gesualdo: Adrian Robak: - *Io tacero*, - *Invan dunque*, - *Moro, lasso al mio duolo*; Krzysztof Wyglądacz: - *Ecco, moriro dunque/Ahi, gia mi discoloro*, - *Itene, o miei sospiri*.

Wykonawcami koncertu był Wokalny Zespół Kameralny. Całość przygotowała i poprowadziła mgr Maja Białas - Drzewiecka, dyrygent z klasy prof. dr hab. Waldemara Górskiego, natomiast słowem opatrzyła Aleksandra Rudzka-Kurdyś.

Chciałbym zaznaczyć, iż koncert przewodowy zarejestrowany na DVD i CD wywarł na mnie bardzo pozytywne wrażenie.

Programowo składał się jak gdyby z dwóch części: I część to utwory Carlo Gesualdo, natomiast część II to wykonanie utworów dwóch kompozytorów śląskich: Adriana Robaka i Krzysztofa Wyglądacza. Prezentowane utwory były dość zróżnicowane. Natomiast miały jedną wspólną cechę: były/są to utwory bardzo trudne pod każdym względem. Kompozycje A. Robaka czy też K. Wyglądacza ze względu na współczesne brzmienia harmoniczne, zróżnicowaną fakturę, rozbudowany aparat wykonawczy (momentami chór ośmio – dziewięciogłosowy) wymagają bardzo dobrego i świadomego swojej roli aparatu wykonawczego. Powinny być prezentowane przez chór o bardzo zaawansowanym poziomie wykonawczym.

Rezultat artystyczny koncertu był bardzo adekwatny do poziomu zespołu składającego się z 15 osób (6 panów i 9 pań). Myślę, że w większości absolwentów i studentów Akademii Muzycznej różnych specjalności ale głównie -, śpiew solowy.

Chór radził sobie bardzo sprawnie ze skomplikowaną fakturą wykonywanych utworów. Wykazał się dużą dyscypliną rytmiczną i artykulacyjną, zachowując spójność obrazu dźwiękowego utworów i co należy bardzo mocno podkreślić zrozumiałość tekstu w języku włoskim. Można się tylko domyślać ile wysiłku i starań ze strony dyrygentki wymagały przygotowania i realizacja tak trudnego programu koncertu przewodowego z Chórem – myślę - powstałym specjalnie na okoliczność tego koncertu. Należy pamiętać i podkreślić, że całość została przygotowana w trudnym okresie pandemii i z bardzo młodymi wykonawcami – studentami i absolwentami Akademii Muzycznej w Gdańsku. Był to bardzo dobry koncert pod względem wykonawczym.

Doktorantka dyrygowała przemyślanym, powściągliwym ruchem, adekwatnym do charakteru poszczególnych kompozycji, przekazując wykonawcom w czytelny sposób niezbędne wskazówki agogiczne, dynamiczne i artykulacyjne. W kontekście wykonywanego repertuaru, precyzję gestu należy uznać jako duży walor i zgodne z tradycją wykonawczą madrygałów przeniesienie uwagi na istotę tekstu, bez epatowania słuchaczy osobowością dyrygenta.

Pani Maja Białas - Drzewiecka sprawnie zarządzała przebiegiem kompozycji, zachowując bardzo dobry kontakt z zespołem i pewność prowadzenia formy, czym dowiodła, że jest dyrygentką świadomą i kompetentną.

Jak napisała w zakończeniu swojej pracy „... *Wnikliwa analiza związków słowno-muzycznych zarówno u kompozytorów, jak i u dyrygentki doprowadziła do momentu, w którym praca*

z zespołem nad omawianymi madrygałami wkroczyła na wyższy poziom zrozumienia i interpretacji, co bezpośrednio przełożyło się na jakość wykonanego dzieła. Mimo trudności, jakie stawiał przed chórzystami i dyrygentką omawiany repertuar, wykazali się oni wielką determinacją w dążeniu do osiągnięcia zamierzonego celu jakim było ukazanie jedności słowno-muzycznej w madrygałach Gesualdo, Robaka i Wyglądacza. Dzięki tym zabiegom koncert stał się ważnym przeżyciem nie tylko dla zgromadzonej publiczności ale także dla zespołu, który wraz z dyrygentką mógł za pomocą utworów pokazać i przeżyć swe emocje. Szczegółowe zapoznanie się z dziełem odegrało tutaj nieocenioną rolę...” W opinii recenzenta dzięki już dużym umiejętnościom i wiedzy doktorantki, przemyślanej interpretacji i umiejętnej pracy metodycznej podczas prób prezentację artystyczną w postaci koncertu należy uznać za **bardzo udaną**.

Należy stwierdzić, iż wszystkie kompozycje były wykonane na wysokim poziomie wykonawczym, a tym samym, wszystkie założenia związane z realizacją utworów przedstawione i opisane w pracy teoretycznej zostały zrealizowane podczas koncertu.

Generalnie, wykonanie na bardzo dobrym poziomie artystycznym dowodzi kompetencji i profesjonalizmu dyrygentki.

Reasumując, koncert przewodowy wywarł na mnie bardzo pozytywne wrażenie. Pani Maja Białas - Drzewiecka, jako dyrygent, wykazała duże doświadczenie i dojrzałość artystyczną. Całość poprowadziła z całkowitą swobodą, łatwością i skutecznością artystyczną. Dyrygowała generalnie gestem sugestywnym i precyzyjnym adekwatnym do charakteru i stylu kompozycji. Podczas koncertu miała bardzo dobry kontakt z całym prowadzonym przez siebie aparatem wykonawczym. Wykazała się bardzo dobrą znajomością formy, stylu muzycznego, a wyrazem tego była trafna, stojąca na wysokim poziomie wykonawczym, interpretacja wszystkich utworów zaprezentowanych podczas koncertu przewodowego. Kompozycje zostały wykonane zgodnie z założeniami przedstawionymi w rozprawie teoretycznej, a cele, jakie sobie doktorantka założyła przystępując do przygotowania koncertu przewodowego zostały osiągnięte.

Podsumowując, **należy stwierdzić, iż dyrygentka odniosła sukces artystyczny!**

Konkluzja

Reasumując, należy uznać, iż przedstawiona praca doktorska w postaci koncertu stojącego na wysokim poziomie wykonawczym, a także twórczego i naukowego ujęcia problemu w rozprawie pisemnej pt. „Wybrane madrygały Carlo Gesualdo di Venosa jako inspiracja dla współczesnej formy madrygałów na przykładzie kompozycji Adriana Robaka i Krzysztofa Wyglądacza. Związki słowno-muzyczne i ich znaczenie w pracy dyrygenta”, w której mgr Maja Białas - Drzewiecka w sposób wyczerpujący, wykazując się bogatą, teoretyczną wiedzą, dokonała opisu dzieła artystycznego, nosi cechy oryginalności i **nowatorstwa** i stanowi znaczny wkład w rozwój dyscypliny sztuki muzyczne.

Biorąc powyższe, stwierdzam, iż praca doktorska spełnia warunki określone w art. 13 ust. 1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r. poz. 1789), i tym samym wnoszę o przyznanie mgr Mai Białas – Drzewieckiej stopnia doktora sztuki w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki muzyczne.

Benedykt Błoński

Prof. dr hab. szt. Benedykt Błoński

(recenzent)